

ACTA UNIVERSITATIS LODZIENSIS
KSZTAŁCENIE POLONISTYCZNE CUDZOZIEMCÓW 19, 2012

RECENZJE

*Beata Grochala**

Anna Żurek, *Grzeczność językowa w polszczyźnie cudzoziemców. Wybrane zagadnienia*, Oficyna Wydawnicza Leksem, Łask 2008, ss. 272

W ostatnich latach w obrębie językoznawstwa polonistycznego coraz prężniej rozwijają się badania z zakresu pragmatyki, socjolingwistyki, czy też komunikacji międzykulturowej. Ważnym elementem stało się również ich propagowanie na gruncie glottodydaktyki. Do prac wykorzystujących metody badawcze socjo- i pragmatyczne dla potrzeb nauczania JPJO należy książka Anny Żurek *Grzeczność językowa w polszczyźnie cudzoziemców*.

Omawiana praca dotyczy bardzo ważnego problemu w kształceniu językowym cudzoziemców, a mianowicie etykiety językowej. Już samo podjęcie tej tematyki jest ogromnym walorem recenzowanej książki, gdyż dotychczas nie istniało żadne całościowe opracowanie glottodydaktyczne związane z problemem grzeczności językowej, a ta z kolei jest elementarnym składnikiem edukacji każdej osoby uczącej się języka obcego (chyba nikt nie jest w stanie wyobrazić sobie sytuacji komunikacyjnej w języku polskim pozbawionej elementów etykietałnych). Zasługi autorki są tym większe, że oparła ona swe rozważania na wynikach badań empirycznych.

Książka składa się ze *Wstępu*, rozdziału poświęconego miejscu grzecznościowych aktów mowy w badaniach nad językiem, rozdziału dotyczącego kompetencji językowej oraz kompetencji komunikacyjnej w językoznawstwie i glottodydaktyce, części metodologicznej oraz najważniejszej – części analitycznej. Na zakończenie zaprezentowane zostały *Wnioski końcowe*. Do pracy dołączono aneks, bibliografię oraz indeks nazwisk.

We *Wstępie* autorka podkreśla rolę grzeczności językowej w kształtowaniu relacji międzyludzkich. Pokazuje także, że jest to zjawisko silnie uwarunkowane kulturowo. Rzeczywiście, etykieta to element pogranicza językowo-kulturowego, zagadnienie, które nie może być rozpatrywane wyłącznie w aspekcie językowym – język staje się tu jedynie narzędziem do wyrażenia tego, co kulturowe, utarte społecznie. A. Żurek zdaje sobie z tego sprawę, dlatego zaznacza, że jej badania mają charakter interdyscyplinarny.

Rozdział pierwszy to przede wszystkim przegląd rozmaitych teorii grzeczności językowej. Od razu należy podkreślić, że badaczka odwołała się do literatury światowej,

* beatag@uni.lodz.pl, Katedra Lingwistyki Stosowanej i Kulturowej, Wydział Filologiczny, Uniwersytet Łódzki, ul. Kościuszki 65, 90-514 Łódź.

niedostępnej w języku polskim. Przybliży zatem polskiemu czytelnikowi prace takich badaczy, jak Robin Lakoff, Geoffrey Leech, Penelope Brown, Stephen Levinson, Ron Scollon czy Suzanne W. Scollon. Za szczególnie wartościowe uważam zaprezentowanie polskiemu odbiorcy maksym grzecznościowych G. N. Leecha, nawiązujących do szeroko znanych maksym konwersacyjnych Paula H. Grice'a. Autorka nie zapomina także o polskich badaczach grzeczności językowej – Małgorzacie Marcjanik i Kazimierzu Ożogu.

Drugi rozdział dotyczy kompetencji językowej i komunikacyjnej w aspekcie językoznawczym i glottodydaktycznym. O ile w prezentacji ujęcia lingwistycznego autorka odwołuje się do dwóch najczęściej cytowanych koncepcji (Naoma Chomskiego i Della Hymesa), o tyle w obrębie glottodydaktyki pokazuje szerokie spektrum modeli kompetencji komunikacyjnej. Także tu, co warto podkreślić, czytelnik otrzymuje informację o koncepcjach badaczy, których prace nie zostały przetłumaczone na język polski (teoria Christiny B. Paulston, Lyle'a F. Bachmana), a także o pracach rodzimych (ujęcie Urszuli Czarneckiej). Najważniejszym elementem tej części książki jest prezentacja własnej teorii autorki. Na podstawie przytoczonych analiz stworzyła ona model językowej sprawności komunikacyjnej, który łączy klasyczne elementy sprawności językowej oraz sprawności komunikacyjnej i wydaje się ciekawym rozwiązaniem dla potrzeb glottodydaktycznych.

W części poświęconej metodologii badań A. Żurek zaprezentowała przyjętą metodę badawczą, silnie zakotwiczoną w badaniach socjologicznych. Celem badania było „zdiagnozowanie faktycznego stanu procesu uczenia się aktów grzeczności językowej u obcokrajowców” (s. 57). Aby ten cel osiągnąć, autorka posłużyła się pisemnym testem diagnostycznym – zadaniem respondentów było ułożenie minidialogów z zastosowaniem aktów grzecznościowych. Były to scenki uwzględniające kontakt oficjalny i nieoficjalny, stosunek podrzędności i nadrzędności interlokutorów.

Przyjęta metoda badawcza jest adekwatna do założonego celu, którego głównym elementem jest diagnoza. Wydaje się jednak, na co zwraca uwagę sama autorka, że lepszym sposobem gromadzenia materiału byłaby rejestracja naturalnych sytuacji komunikacyjnych, które cechuje spontaniczność.

Na podkreślenie zasługuje rozległość przeprowadzonych badań. A. Żurek przetestowała bowiem zarówno obcokrajowców uczących się w kilkunastu polskich ośrodkach uniwersyteckich, jak i cudzoziemców uczących się języka polskiego zagranicą. Niestety, czytelnik nie dowiaduje się z książki, czy diagnoza dała podobne rezultaty w kraju i poza jego granicami.

Grzecznościowe akty mowy stanowią bardzo liczną grupę, obejmującą rozmaite sytuacje komunikacyjne, dlatego niemożliwe jest przebadanie wszystkich językowo-pragmatycznych aspektów grzeczności językowej. Za słuszne należy zatem uznać ograniczenie wprowadzone przez A. Żurek, która zdecydowała się zbadać realizacje pięciu typów aktów grzecznościowych: powitania, pożegnania, podziękowania, przeproszenia i prośby. Wybór wydaje się jak najbardziej trafiony, zwłaszcza, jeśli uwzględnimy, że grupę badawczą stanowili obcokrajowcy, dla których umiejętność właściwego zachowania się językowego we wspomnianych pięciu sytuacjach jest niezbędna, by prawidłowo funkcjonować w środowisku polskojęzycznym. Wspomniane akty mowy znajdują się także w wykazie funkcji i pojęć językowych, które sprawdzane są podczas egzaminu certyfikatowego na poziomie podstawowym (por. *Standardy wymagań egzaminacyjnych* opublikowane przez Państwową Komisję Poświadczania Znajomości Języka Polskiego jako Obcego).

Zasadnicza część omawianej publikacji zawiera bardzo wnikliwą analizę grzecznościowych aktów mowy, przeprowadzoną według określonego schematu. Każdorazowo autorka najpierw prezentuje dany akt mowy w świetle literatury przedmiotu, następnie przedstawia analizę formalnojęzykową, potem zaś pragmatycznojęzykową, która wydaje się zdecydowanie ciekawsza. Badaczka traktuje bowiem, za Małgorzatą Marcjanik, grzecznościowe akty mowy jako rodzaj strategii. Jest to bardzo interesujące ujęcie, wpisujące się w popularną ostatnio problematykę badawczą oscylującą wokół badania rozmaitych strategii językowych (por. P. Pałka, *Strategie dyskursywne w rozmowie handlowej*, Katowice 2009; A. Gałczyńska, *Strategie odmawiania we współczesnym języku polskim*, [w:] *Język w komunikacji*, t. 1, red. G. Habrajska, Łódź 2001).

Wyniki badań zostały zilustrowane różnymi danymi statystycznymi przedstawionymi w formie tabelarycznej oraz na wykresach, co daje możliwość szybkiej analizy porównawczej poszczególnych elementów etykiety językowej.

Ostatnia część książki zawiera analizę błędów językowych popełnionych przez respondentów podczas rozwiązywania testu diagnostycznego. Zgromadzony przez autorkę korpus zawierał ponad 2000 błędów. Były to przede wszystkim błędy gramatyczne w zakresie użycia czasownika (np. *Mogę tę pracę zrobić trochę później*, s. 223) oraz rzeczownika i przymiotnika (np. *Proszę pani profesor, ja nie mam pracu semestralnu*, s. 226), rzadziej przysłówka (np. *Możesz słuchać muzykę cisza*, s. 226), zaimka (np. *Bo się kochanie martwię o tobie*, s. 227) i przyimka (np. *Nie będę w domu na kilka dni*, s. 227), a także w zakresie błędnych konstrukcji składniowych (np. *Jestem jak wiadomość dla mnie*, s. 228). Drugą grupę stanowiły rozmaite błędy leksykalne, jak użycie wyrazów niezrozumiałych (np. *Jutro jest egzamin i muszę uczyć się, czy mogę zkrećigost [zam. ściszyć] muzyki?*, s. 234), nieodpowiednich znaczeniowo (np. *Tatusiu, fajnie, że zwróciłeś [zam. wróciłeś]*, s. 234), wprowadzenie obcego słownictwa (np. *Możesz, ale będą horsze wysliedki [zam. gorsze oceny]*, s. 235), błędna frazeologia (np. *Masz rachunek, ale nie spieszę się na to*, s. 237) i in. Zestawienie błędów powstało niejako na marginesie badania grzecznościowych aktów mowy, nie mniej jest ono bardzo cennym i istotnym elementem omawianej książki.

We *Wnioskach końcowych* autorka dokonuje podsumowania zaprezentowanych badań, a także, co najważniejsze, wskazuje na konkretne zasady etykiety łamane przez cudzoziemców. Ten fragment pracy ma wymiar bardzo praktyczny – może stanowić wskazówkę dla nauczycieli JPJO informującą o tym, na jakie elementy grzeczności językowej należy zwrócić szczególną uwagę. Interesujące jest również zestawienie wyników badań porównawczych dotyczących realizacji aktów grzecznościowych przez obcokrajowców i rodzimych użytkowników języka polskiego. Szkoda, że A. Żurek potraktowała to zagadnienie marginalnie – wydaje się na tyle istotne, iż warto mu poświęcić więcej miejsca.

Do książki dołączony jest *Aneks*, który zawiera wzór pisemnego testu diagnostycznego, a także zestawienia procentowe obrazujące formy językowe i strategie grzecznościowe, które wystąpiły w badaniu. Całość zamyka obszerna bibliografia, w której odnaleźć można wiele pozycji angielskojęzycznych.

Reasumując należy stwierdzić, że książka A. Żurek *Grzeczność językowa w polszczyźnie cudzoziemców. Wybrane zagadnienia* to bardzo cenna pozycja, zarówno dla glotodydaktyków, jak i dla lingwistów. Zaprezentowane badania mają bardzo dobrą podbudowę teoretyczną, są świetnie opracowane metodologicznie, a same analizy przeprowadzono

w sposób systematyczny i wnikliwy. Pozycja ta stanowi kompendium wiedzy o etykiecie językowej obcokrajowców uczących się JPJO, może również stać się inspiracją dla praktyków do budowania ćwiczeń i konstruowania zajęć dotyczących grzeczności.

*Grzegorz Rudziński**

Anna Seretny, *Kompetencja leksykalna uczących się języka polskiego jako obcego w świetle badań ilościowych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2011, ss. 344 oraz Aneksy na płycie CD

Kolejna, związana z obszarem polonistyki glottodydaktycznej praca doktor Anny Seretny ma bez wątpienia dwa walory: poznawczy i dydaktyczny. Oświetlenie zagadnienia kompetencji leksykalnej cudzoziemców poznających język polski i uzyskanie na tym polu udokumentowanych danych ilościowych przyczyni się zapewne do poszerzenia *quantum* konkretnej wiedzy o zjawiskach językowych, potrzebnego do efektywnego kształcenia coraz lepszych nauczycieli JPJO. Jako prowadzący takie kształcenie odczuwam czasem niepokój o wystarczalność mojej wiedzy zbudowanej na 30 latach nauczycielskiej praktyki z wybiórczymi jedynie odesłaniami do wyników systematycznych badań na gruncie glottodydaktyki polonistycznej. Owa wybiórczość (oraz idąca za nią konieczność posiłkowania się wynikami badań innych glottodydaktyk neofilologicznych) wynika z krótkiego czasu istnienia glottodydaktyki współczesnego języka polskiego jako odrębnej/wyodrębniającej się dziedziny badań. Tym bardziej cieszy powstanie kolejnej pracy opisującej polszczyznę jako język obcy. Na jej ukazanie się czekałem ze szczerym zainteresowaniem, także dlatego, że miałem okazję z bliska obserwować część badań.

Jak przystało działaniom poznawczym na gruncie młodej dyscypliny, autorka nie wiąże ich z żadną ugruntowaną teorią, ale z prototeorią (jak to określa za McLaughlinem) – zebraną wiązką idei, obejmującą siedem następujących przekonań:

- że kompetencja leksykalna jest złożonym konstruktem i tworzy ją wiele powiązanych z sobą umiejętności;
- że nie podlega ona bezpośredniej obserwacji, ale ujawnia się w receptywnych lub produktywnych działaniach językowych użytkownika, a zakłócenia w komunikacji lub jej zablokowanie świadczą o brakach w zakresie tej kompetencji;
- że znajomość słowa może być receptywna lub receptywno-produktywna;
- ta druga opiera się na pierwszej, która w nauce języka pojawia się wcześniej;
- poziomy znajomości słowa mają nieostre granice i tworzą *continuum* od stanu całkowitego braku znajomości, przez znajomość potencjalną i częściową, do pełnej;
- całkowite opanowanie znajomości słowa to zespolenie znajomości formy (tj. derywacji, fleksji, fonii i grafii) z odniesieniami do rzeczywistości pozajęzykowej, „przy czym forma i system odniesień powinny się wzajemnie wywoływać”;
- „znajomość leksyki ma charakter progresywno-recesywny” (s. 18).

* grzegorzrudzinski@wp.pl, Katedra Lingwistyki Stosowanej i Kulturowej, Wydział Filologiczny, Uniwersytet Łódzki, ul. Kościuszki 65, 90-514 Łódź.